

JAN CHMUROWICZ (1887– 1965)

Notka biograficzna



Jan Władysław Chmurowicz urodził się 31 grudnia 1887 r. w Przeworsku, na terenie ówczesnego zaboru austro-węgierskiego. Był piątym z siedmiorga dzieci Walentego i Karoliny z d. Minkiewicz. Jan – bo jedynie tym imieniem będzie się posługiwał – miał trzech braci i trzy siostry. Chmurowiczowie byli rodziną średniozamożną. Była to rodzina katolicka, a dzieci wychowywane były w duchu głębokiego patriotyzmu.

W 1894 r. Jan rozpoczął naukę w 4-klasowej Szkole Ludowej w Przeworsku. Dalszą naukę kontynuował w Gimnazjum w Samborze, gdzie ukończył dwie klasy oraz w Gimnazjum Klasycznym w Krakowie, tam w 1908 r. zdał egzamin maturalny. Następnie podjął studia prawnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim. Studia przerwał w 1909 r. i jako ochotnik zgłosił się do zasadniczej służby wojskowej w 45. austro-węgierskim Pułku Artylerii Polowej w Przemysłu. Zasadniczą służbę wojskową ukończył w stopniu kanoniera. Po odbytej służbie wojskowej podjął pracę w Urzędzie Podatkowym w Przeworsku.

W międzyczasie ukończył 10-cio miesięczny kurs kolejowy i dnia 1 lipca 1912 r. rozpoczął pracę w Cesarsko-Królewskich (C.K.) Kolejach Państwowych w charakterze urzędnika ruchu we Lwowie. W trakcie tej pracy odbywał obowiązkowe jednomiesięczne ćwiczenia wojskowe będące kursami oficerskimi. Wybuch I Wojny Światowej zastał go w trakcie kolejnych ćwiczeń, co spowodowało automatyczne zatrzymanie w wojsku, już wtedy podporucznika Jana Chmurowicza jako oficera wywiadowczego w macierzystym 45. Pułku Artylerii Polowej, gdzie od 1 listopada 1916 r. był już dowódcą baterii.

W roku 1917 został oficerem zawodowym w stopniu porucznika, poświęcając służbie wojskowej całe swoje dalsze życie. W międzyczasie przez 2 miesiące walczył na froncie włoskim, gdzie dowodził grupą złożoną z dziewięciu baterii w 56. Pułku Artylerii Polowej. W trakcie służby w Cesarsko-Królewskiej Armii został trzykrotnie odznaczony wysokimi odznaczeniami wojskowymi. Aktywna służba wojskowa niestety odbiła się na jego zdrowiu. Por. Jan Chmurowicz uskarżał się na dolegliwości sercowe, co skutkowało częstymi pobytami w sanatoriach oraz urlopami zdrowotnymi, które spędzał w domu w Przeworsku.

Dekretem Naczelnego Wodza Wojsk Polskich dnia 1 listopada 1918 r. por. Jan Chmurowicz – podobnie jak 117 oficerów z byłej armii austro-węgierskiej – został przyjęty do Wojska Polskiego. Jan Chmurowicz już jako kapitan otrzymał przydział do Okręgu Wojskowego „Kraków” i skierowany został do Komendy Uzuppełnień w Przemysłu jako oficer werbunkowy.

W 1919 r. zawarł związek małżeński z Anną Pikor, pracownicą poczty w Przeworsku. Doczekali się dwójki dzieci: córki Jadwigi i syna Juliana.

Kpt Jan Chmurowicz bierze udział w wojnie polsko – bolszewickiej dowodząc dywizjonem, najpierw w 1. Pułku Artylerii Polowej z Gródka Jagiellońskiego, a następnie od 20 marca 1920 r. dowodząc 3. Pułkiem Artylerii Ciężkiej. Awans w strukturach dowodzenia przyniósł mu również awans do stopnia majora. Prowadził zacięte, zwycięskie walki z bolszewikami w rejonie Niemna, które trwały do 25 września 1920 r.

W uznaniu zasług na polu walki w dn. 23 grudnia 1920 r. mjr Jan Chmurowicz odznaczony został Orderem Virtuti Militari V klasy.



Mjr Jan Chmurowicz. Zdjęcie z okresu wojny polsko - bolszewickiej

17 listopada 1921 r. skierowany został do Chełma, gdzie przejął dowodzenie 2. Pułkiem Artylerii Ciężkiej. W 1922 r. awansował do stopnia podpułkownika sprawując jednocześnie funkcję dowódcy Garnizonu Chełm. W dniu 15 sierpnia 1924 r. otrzymał awans na stopień pułkownika. Dwa lata później, 25 kwietnia 1926 r. zostaje skierowany na kurs unitarny do Wyższej Szkoły Wojennej w Rembertowie, który zakończył się 14 czerwca 1926 r. Siłą rzeczy nie brał udziału w przełomowym dla Polski przewrocie majowym, ale swoją dalszą działalnością jednoznacznie opowiedział się za zwycięskimi siłami Sanacji.

W kwietniu 1929 r. został komendantem Szkoły Strzelania Artylerii, wchodzącej w skład Centrum Wyszkozenia Artylerii w Toruniu. W październiku 1930 r. został oddelegowany do Centrum Studiów Taktycznych Artylerii w Metz (Francja), na kurs wyższych dowódców artylerii. Po powrocie z Francji w grudniu 1930 r. płk Jan Chmurowicz został dowódcą 7. Grupy Artylerii w Poznaniu.

Ogromnym ciosem dla Niego była śmierć w dniu 24 maja 1931 r. – po długiej i ciężkiej chorobie – ukochanej żony Marii. Kolejnym ciosem dla płk. Jana Chmurowicza – artylerzysty, było przeniesienie Go z dniem 31 września 1931 r. do odległych Baranowicz na stanowisko dowódcy 20. Dywizji Piechoty. Spowodowało to rozstanie z synem uczącym się w poznańskim gimnazjum.

W grudniu 1934 r. płk Jan Chmurowicz obejmuje stanowisko I z-cy dowódcy 15. Dywizji Piechoty gen. Wiktora Thommee oraz dowódcy Garnizonu Bydgoszcz, gdzie też aktywnie włącza się w działalność społeczną na rzecz miasta.

Pod koniec 1935 r. płk Jan Chmurowicz otrzymuje awans na stopień generała brygady.

Tuż przed wybuchem II Wojny Światowej gen. Jan Chmurowicz starał się o dowodzenie którąś z jednostek liniowych. Nie otrzymał tego mianowania i wybuch wojny zastał go w trakcie przeprowadzania mobilizacji X Korpusu. Dopiero 8 września otrzymał rozkaz zorganizowania obrony Przemyśla. Od początku wojny Twierdza Przemyśl była silnie bombardowana przez lotnictwo niemieckie. Możliwości dłuższego utrzymania miasta były znikome. Wieczorem 14 września 1939 r. dowódca Frontu Południowego gen. Kazimierz Sosnkowski nakazał opuszczenie Przemyśla. Natomiast 22 września, widząc nacierającą od strony Lwowa Armię Czerwoną, nakazał swoim oddziałom rozproszenie się. Sam przebrany w ubranie cywilne przedzierał się na Węgry. Gen. Jan Chmurowicz poszedł w jego ślady, przebrał się w ubranie cywilne i tak ubrany najpierw udał się do Przemyśla. Tam jednak został rozpoznany przez Ukraińca, konkubenta swojej gospodyni, i po denuncjacji u władz niemieckich został w dniu 28 września 1939 r. zatrzymany.

Rozpoczął się jeniecki okres w życiu Generała. Najpierw jako chory na zapalenie woreczka żółciowego do dnia 2 stycznia 1940 r. przeleżał w szpitalu Czerwonego Krzyża w Krakowie-Łobzowie. Po zwolnieniu ze szpitala przewieziono Generała do Oflagu VII C Laufen koło Salzburga. Tam nadano mu numer jeniecki 1/VII C i chorego ponownie umieszczono w szpitalu. W lipcu 1940 r., po krótkim pobycie w Oflagu XI B Braunschweig, przeniesiono gen. Chmurowicza do Oflagu II C Woldenberg. Obóz był jeszcze w trakcie budowy i panowały tam złe warunki sanitarne. Nie wiadomo co było powodem, ale 16 sierpnia 1940 r. gen. Chmurowicz został karnie przeniesiony do Oflagu VIII B Silberberg (dzisiejsza Srebrna Góra k. Ząbkowic Śl.). Był to oflag o zastrzonym rygorze, z ciężkimi warunkami bytowymi. Mieścił się w warownej twierdzy. Wilgotne cele, w ciągu doby częste apele, kiepskie jedzenie, ograniczone paczki żywnościowe i korespondencja. Pomimo tego – jak wspomina Generał – postawa oficerów i duch patriotyczny stały tu na wysokim poziomie. W międzyczasie, po ataku serca Generał przez 3 tygodnie przebywał w szpitalu w Langenbielau. Do Oflagu Silberberg już nie wrócił i na ok. 2 m-ce znalazł się w Oflagu IV B Koenigstein k/Drezna. Stamtąd w dniu 4 listopada 1940 r. gen. Jan Chmurowicz przewieziony został do Oflagu VIII E Johannisbrunn – dzisiejsze Janske Koupele na Czeskim Śląsku. Oflag nazwany był „generalskim”, bo przebywało tam m.in. 29 generałów polskich, 7 francuskich, 7 holenderskich. Warunki do życia były tam dużo korzystniejsze niż w obozach poprzednich.

W maju 1942 r. zlikwidowano obóz generalski i wszystkich Polaków przeniesiono do Oflagu VII A w Murnau w Bawarii.



Polska generalicja w Oflagu VIIA Murnau. Drugi z lewej, siedzący J.Chmurowicz

Po kolejnym nawrocie choroby serca i pobycie w szpitalu trafił ostatecznie w listopadzie 1942 do Oflagu II C Woldenberg. Tam w grudniu 1942 r. dotarł do niego tajny rozkaz gen. Władysława Sikorskiego, w którym gen. Jan Chmurowicz został mianowany Konspiracyjnym Komendantem Oflagu. Była to głęboko ukryta funkcja, nieznana Niemcom, ale również znacznej części jeńców. Pierwszą decyzją Generała było odtworzenie związków taktycznych, przygotowujących oflag na cztery warianty sytuacyjne:

1. Likwidacja oflagu przez Niemców. Wariant zakładał zbrojne przejęcie obozu. Był to chyba najbardziej logiczny i sensowny wariant, bo takie zagrożenie naprawdę istniało.

2. Wybuch rewolucji w Niemczech i powstały chaos. Wariant zakładał wymarsz obozu w kolumnach na zachód za Łabę i po drodze zbieranie Polaków pracujących u Niemców (?).
3. Zajęcie obozu przez Armię Radziecką. Tutaj przewidywano własną obsadę i zakaz oddalania się z obozu. Chciałoby się zapytać „i co dalej”?
4. Kapitulacja Niemiec. W tym wypadku należało przejść obóz od Niemców, zamknąć wyjścia, zapewnić wyżywienie i czekać na rozkazy radiowe.

Warianty te na papierze wyglądały pięknie, ale życie dopisało piąty scenariusz, jakże odmienny od zakładanych.

Ważne zdarzenie w związku z pobytem Generała w Woldenbergu miało miejsce latem 1943 r. Niemcy, po odkryciu masowych grobów oficerów polskich, pomordowanych w Katyniu, zorganizowali kilka międzynarodowych delegacji w celu wizytacji miejsca mordu. Jedną z delegacji miała składać się z polskich oficerów więzionych w Oflagach. Właśnie gen. Chmurowicz został przez Niemców wyznaczony do takiego wyjazdu. Był już nawet w Berlinie, skąd delegacja miała wylecieć do Katynia. Odmówił, motywując to oficjalnie kłopotami z sercem. W swoich „*Wspomnieniach...*” Generał ze szczegółami opisuje to zdarzenie, podając prawdziwy powód odmowy, a mianowicie: nie chciał brać udziału w kolejnej propagandowej akcji Goebbelsa. Był mylnie przekonany, że mordu w Katyniu dokonali Niemcy, a celem wizyty w Katyniu było zrzuć podejrzeń na ZSRR.

Jako konspiracyjny dowódca wojskowy gen. Chmurowicz od połowy 1943 r. wszedł w konflikt z Najstarszym Obozem – cieszącym się wielkim autorytetem wśród jeńców – płk. Wacławem Szalewiczem. Powodem było coraz silniejsze wkraczanie gen. Chmurowicza w kompetencje zastrzeżone dla Najstarszego Obozu. Uznając starszeństwo stopnia generała, w dniu 4 kwietnia 1944 r. płk Szalewicz złożył rezygnację ze swej funkcji motywując to względami zdrowotnymi.

Jak podaje Jan Olesik w swojej książce „*Oflag II C Woldenberg*”, gen. Chmurowicz był zdecydowanym zwolennikiem skierowania jeńców na Zachód w razie oswobodzenia obozu. Doprowadziło Go to do konfliktu z przebywającymi w obozie po Powstaniu Warszawskim dowódcami Armii Krajowej, którzy uważali za konieczny powrót jeńców do Kraju i służenie mu na jego terenie. Wyzwolenie grupy jeńców, w której znalazł się Generał, nastąpiło 30 stycznia 1945 r. w majątku Deetz, dzisiejsze Dziedzice. Okoliczności tego wyzwolenia są ogólnie znane.

Po wyzwoleniu Generał powrócił jednak do Polski i już 13 lutego 1945 r. dotarł do Krakowa i zamieszkał u swojej córki Jadwigi. Następnego dnia zameldował się w Komendzie Radzieckiej w Krakowie z meldunkiem o gotowości do służby wojskowej. Dnia 7 marca został wezwany do Warszawy do Marszałka Michała Roli-Żymierskiego i tam kazano mu napisać sprawozdanie z pobytu w niewoli. Niestety, otrzymał odmowę i do Ludowego Wojska Polskiego nie został przyjęty. Nie umotywowano wprost powodów odmowy przyjęcia Go do LWP, ale w ślad za tym miał ogromnie kłopoty z podjęciem pracy odpowiadającej jego kwalifikacjom. Dopiero 1 stycznia 1946 r. udało mu się zdobyć pracę jako urzędnik w Spółdzielni „*Samopomoc Chłopska*” w Krakowie.

W kwietniu 1947 r. Jan Chmurowicz wstępuje w szeregi Polskiej Partii Robotniczej, ale już w połowie listopada 1948 r. został z PPR usunięty. Ponoć w złym świetle przedstawiona została jego działalność w przedwojennej Polsce. Równoległe, od kwietnia 1948 r. przeciwko Chmurowiczowi toczyło się postępowanie związane z nadużyciami w Spółdzielni, w której pracował. Generał nie był głównym oskarżonym i nie został skazany. Jednak pomimo oczyszczenia z zarzutów, został zwolniony z pracy, tracąc środki do życia.

W dniu 21 kwietnia 1948 r. następuje istotna zmiana w życiu Generała. Pojmuje za żonę Jadwigę Kowalską - koleżankę swojej córki, młodszą od Niego o 35 lat. W rok po ślubie na świat przyszedł ich syn Wojciech.

Od kwietnia 1951 r. gen. Jan Chmurowicz podjął pracę jako pracownik umysłowy w Wytwórni Lalek w Krakowie. Równolegle działał w Zarządzie Towarzystwa Strzeleckiego „Bractwo Kurkowe” w Krakowie.

Generał Jan Chmurowicz zmarł w Szpitalu Wojskowym w Krakowie 5 listopada 1965 r. w wieku 77 lat. Pochowany został na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie w grobowcu rodzinnym. W pogrzebie uczestniczyli towarzysze broni, podkomendni i rzesze mieszkańców Krakowa. Przybyła też oficjalna delegacja z rodzinnego Przeworska. Orszak żałobny prowadził ks. bp Jan Pietraszko. Orkiestra wojskowa odegrała hejnał Wojska Polskiego. Ostatnią, piękną laudację nad grobem wygłosił gen. bryg. Mieczysław Boruta-Spiechowicz – towarzysz broni z września 1939 r.

- Opracowali: Dariusz Stawicki i Andrzej Pazda*
członkowie Zarządu Stowarzyszenia Woldenbergczyków, na podstawie:
- *Książki „Artylerzysta Piłsudskiego. Wspomnienia gen. Jana Chmurowicza” – opracowanie Krzysztof Drozdowski. Agencja Wydawnicza CB Andrzej Zasieczny – 2019 r.*
 - *Jan Chmurowicz - encyklopedia.biolog.pl*
 - *gen. bryg. WP II RP Jan Władysław Julian Chmurowicz - ku pamięci. Ogrody Wspomnień. Cmentarz Internetowy (ogrodywspomnien.pl)*
 - *Książki Jana Olesika „Oflag IIC Woldenberg”*
 - *Materiałów z CMJW w Łambinowicach k/Opola, dot. pobytu w Oflagach – 2022 r.*

Łódź, Poznań w marcu 2022 roku.